# 21 kwietnia: Świętego Anzelma z Canterbury, biskupa i doktora Kościoła

**Tekst Ewangelii (*Mt* 11,25-30):** W owym czasie Jezus przemówił tymi słowami: «Wysławiam Cię, Ojcze, Panie nieba i ziemi, że zakryłeś te rzeczy przed mądrymi i roztropnymi, a objawiłeś je prostaczkom. Tak, Ojcze, gdyż takie było Twoje upodobanie. Wszystko przekazał Mi Ojciec mój. Nikt też nie zna Syna, tylko Ojciec, ani Ojca nikt nie zna, tylko Syn, i ten, komu Syn zechce objawić.

»Przyjdźcie do Mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście, a Ja was pokrzepię. Weźcie moje jarzmo na siebie i uczcie się ode Mnie, bo jestem cichy i pokorny sercem, a znajdziecie ukojenie dla dusz waszych. Albowiem jarzmo moje jest słodkie, a moje brzemię lekkie».

***"Zakry?e? te rzeczy przed m?drymi i roztropnymi, a objawi?e? je prostaczkom"***

Rev. D. Antoni CAROL i Hostench
*(Sant Cugat del Vallès, Barcelona, Hiszpania)*

Dzisiaj obchodzimy święto św. Anzelma z Aosty (Włochy), znanego również jako Anzelm z Bec (Francja) i Anzelm z Canterbury (Anglia). Urodził się w Aoście (1033), w Bec poświęcił się Bogu jako benedyktyn, (w wieku 27 lat), a od Canterbury - gdzie sprawował władzę biskupią – został nazywany Doktorem Kościoła (1109).

Anzelm otrzymał od Boga godną podziwu zdolność do intelektualnej spekulacji i rządzenia. Jako teolog był inicjatorem scholastyki, (rygorystycznej metody badań teologicznych); jako biskup nie brakowało mu trudnych i gorzkich chwil w obronie wolności Kościoła. Ponad wszystko Anzelm wyróżniał się jednak pobożnością i prostotą, świadomy, że Ojciec ukrył te, [wzniosłe], rzeczy przed mądrymi i roztropnymi, a objawił je prostaczkom (por. Mt 11, 25).

Tak modlił się święty Anzelm: «Proszę Cię, Boże, chcę Cię poznać, chcę Cię kochać i cieszyć się Tobą. Jeśli w tym życiu nie jestem do tego zdolny w całej mierze, obym mógł codziennie postępować przynajmniej krok naprzód, aż dojdę do pełni». Duch ludzki unosi się ku prawdzie na „skrzydłach" wiary i rozumu. Teologia, („nauka wiary"), zaczyna się od Słowa, które otrzymujemy od Boga i zgłębiamy je przy pomocy rozumu, (wiara nie jest „irracjonalna", lecz „nadprzyrodzona"). Dlatego «studia teologiczne, jeśli są podejmowane w duchu modlitwy i pokory, mogą prowadzić do głębszego poznania tajemnicy Boga. Bez modlitwy nauka ta staje się jałowa»(Święty Jan Paweł II).

Dusza teologa i dusza hierarchy; silnego i ostrożnego rządu: niezwykłe połączenie! Jako przeor i opat Bec, przygotowując swoich braci, wykazał cechy dobrego nauczyciela. Później, gdy został wybrany na arcybiskupa Canterbury, z uwagi na wrogość królów, został wygnany ze swojej diecezji. Ale nie zniechęcił się: jarzmo Pana «jest słodkie», a «brzemię lekkie» (por. Mt 11, 30). Dzięki wytrwałości, odwadze i życzliwości udało mu się nakłonić króla Henryka I do wycofania swoich roszczeń wobec Kościoła… Dzięki temu św. Anzelm mógł powrócić do swojej stolicy.